

EPIS DYM KNF, Motywacyjnym ładuj

gdy wychodziłem z odwyku
zaczynałem od zera
8 złotych na godzinę ale chęć była szczerą
deptali po plecach z uśmiechem na twarzy
dziś 6 lat nie pije, jebany się odważył

... nie karmazyn
szczerą chęć do walki
o lepsze życie
nie o zimne kajdanki

na sanki no to pójdę
jak spadnie dużo śniegu
byle nie pod cele, lub do pseudo kolegów

motywacyjnym ładuj
EPISku daj mi kopa
twój rap to leopard
wziąłem na żyroskopach
szłochać to normalka
broń boże całe życie
bo na jeden cel przypada 1000 potyczek
w chu* ograniczeń
codziennej walki brzemię
nie wiedzą tych na dole, to wciąż wysoko mirzę
ale ciągle wierze że chwycą moją rękę
gdy pocisk motywacji uderzy w ich serce

sięgnąłem dna
poznałem wariatów
cisnąłem lamusów
tak było, chłopaku
dziś czerwony zachód dla mnie inspiracją
na bicie rozp* poruszam się z gracją

dałem kur* rade
i teraz kur* lepiej
jak ściga cię komornik chowaj pieniądze w skarpetę
odpuść sobie fetę
rozkmiń swoją drogę
skończ się użalać z pogłębionym fochem
na stosie płoną plany tych co odpuścili
za mało jest uśmiechu, za dużo skwaszonej miny
nie rzucaj morfiny
na bolączki bytu
potrafię być szczęśliwy bez .. zachwytu
więcej kolorytu i wszystko bezie elo
a każdy ciężka praca w końcu przynosi pieniądz
mordy już się pienią od twoj progresy
niejedne jest kozakiem, nie ma szerokich pleców
w szkole pleców nie miał
ważył 50 kilo
to nie był dla mnie problem
na start mi wystarczyło
dzisiaj 80 gotowy do strzału
wokal i charyzma, motywacyjnym ładuj!

dosięgnąłem dna
poznałem wariatów
cisnąłem lamusów
tak było, chłopaku
dziś czerwony zachód dla mnie inspiracją
na bicie rozp* poruszam się z gracją

I tak wygląda sprawa, że mamy 3 płytę
pewnie nie ostatnią, bo wciąż napędza życie
wiem że masz ciężko
i wciąż brakuje siana
nim kupiłem tą furę dupe wozilem w tramwajach
coraz większy zasięg rozpylania rapu
działo nowe bombarduje
numer 1 w swoim fachu
motywacyjny ładuj, wersy wrzucam na bity
owca jest cała i wilk jest syty
dziś legalne płyty
zerwij łańcuch kotwicy
żeby się rozwijać trzeba wyjść z piwnicy
wszyscy zawodnicy poznali te klimaty
i ważne by na prawdzie budową te rapy
ważne by tym ludziom dać .. serducha
burzowe chmury, u mnie pogoda ducha
jebana kostucha, tanie nie sprzedam skóry
ale mam na nią ważkę, młodo zabiera ludzi

dosięgnąłem dna
poznałem wariatów
cisnąłem lamusów
tak było, chłopaku
dziś czerwony zachód dla mnie inspiracją
na bicie rozp* poruszam się z gracją